Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Cena numeru 10 gr.

Rok VIII — Radom, sobota dnia 6 kwietnia 1935 r. — Nr. 80

Ziemia Radomska

ODDZIAŁY: Opoczno, ul. Piotrkowska Nr. 26e, tel. Nr. 28. Wierzbnik, ul. Starachowicka Nr. 42. Ostrowiec, ul. Focha Nr. 12. Skarżysko, ul. Staszica Nr. 12.

GODZINY PRZYJĘĆ: REDAKCJI od godziny 12-ej do 14-ej. ADMINISTRACJI od godziny 9 do 14-ej od 17—19. RADOM, ul. PIŁSUDSKIEGO Nr. 12, telef. Nr. 23-65 i 23-55

Od Wydawnictwa

Wydawnictwo nasze zdaje sobie dokładnie sprawę z tego, że w dotychczasowej szacie pismo nasze nie odpowiadało tym wszystkim wymaganiom ogółu czytelników, które słusznie zupełnie stawia się dziś prasie codziennej.

Pragnąc zadość uczynić tym wymaganiom, postanowiliśmy zreformować i zreorganizować wydawnictwo.

W tym celu od jutra na miejsce „Ziemi Radomskiej" wydawane zostanie nowe pismo codzienne p. t. „EXPRESS PORANNY RADOMSKO-KIELECKI".

Nieporównanie bogatsza objętość i treść tego dziennika, obfitość i aktualność informacyj zagranicznych i krajowych, a także z Radomia i okolicy, świetne i aktualne ilustracje, interesujące powieści oraz szereg działów niemieszczących się w szczupłych ramach naszego dziennika dotychczasowego — dadzą naszym czytelnikom to wszystko, czego brak odczuwaliśmy dotkliwie.

Nie wątpimy więc, że inicjatywa nasza znajdzie przychylną ocenę czytelników, tembardziej, że cena pisma w prenumeracie została jeszcze obniżona i wynosi zł. 2 gr. 60 miesięcznie. W sprzedaży ulicznej cena numeru pozostaje bez zmiany 10 gr.

W tej nadziei pozwalamy sobie przesłać jutro naszym prenumeratorom nowe to pismo i prosić o równie życzliwe i skuteczne jego poparcie, jakie towarzyszyło „Ziemi Radomskiej".

Równocześnie prosimy wszystkie organizacje i instytucje społeczne, gospodarcze i kulturalne, aby zechciały korzystać z łam „Expressu Porannego radomsko-kieleckiego" dla dobra rozwoju myśli i prac twórczych wyrastających z naszego terenu.

Drogi adwokat

NOWY JORK. 5.4. Pani Hauptmann rozstała się z Reilly'm jako obrońcą męża ze względu na wygórowane — jej zdaniem — rachunki adwokata.

Reilly żądał 25.000 dolarów, powołując się na to, że pani Hauptman posiada na obronę swego męża fundusz w wysokości 37.000 dolarów, a prócz tego własnej gotówki 15.000 dolarów.

W apelacji bronić będzie Hauptmana obrońca Fisher.

Przyjęcie u Hitlera

BERLIN, 5.4. W pałacu prezydenta Rzeszy odbyło się wczoraj przyjęcie członków partji narodowo-socjalistycznej przez kanclerza Hitlera.

Obecny był minister Hess oraz cały szereg wysokich dygnitarzy partyjnych wraz ze swemi żonami.

Czyżby złoto w Poznańskiem?

POZNAŃ. 5.4. W okolicach wsi Boruszyn podczas robót na polu przy rozkopywaniu małego pagórka natrafiono na większy blok nieznanej rudy. Wykopano przy tej sposobności kilkadziesiąt ziarenek przypominających złoto. Wieść o wykopaniu „złota" rozeszła się bardzo szybko po powrocie, wywołując wszędzie zrozumiałe zainteresowanie.

Próbkę „ziarnek złota" przesłano do uniwersytetu poznańskiego.

Stratostat sowiecki

RYGA, 5.4. Z Moskwy donoszą: — Prof. Molczanow oświadczył, że drugi wzlot stratostatu automatycznego odbędzie się w pierwszych dniach maja. Stratostat zostanie ulepszony.

Przepisy subskrypcyjne 3 proc. premjowej pożyczki inwestycyjnej

Delegat do spraw 3 proc. Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej rozesłał instrukcję przeznaczoną dla placówek sprzedaży nowej Pożyczki Inwestycyjnej.

Placówki subskrypcyjne podzielone zostały na następujące syndykaty: Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Państwowy Bank Rolny, Pocztowa Kasa Oszczędności, Związek Banków w Polsce, Związek Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie, Związek Polskich Kas Oszczędności we Lwowie, Kredytowy Związek Komunalny w Poznaniu, Związek Komunalnych Kas Oszczędności woj. śląskiego w Katowicach, Centralna Kasa Spółek Rolniczych w Warszawie oraz Syndykat Instytucyj Spółdzielczych. Syndykaty te obejmują nadzór nad działalnością subskrypcyjną swych placówek.

Z dniem otwarcia subskrypcji, a więc z dniem 10 b. m. syndykaty te składać będą raporty o przebiegu akcji subskrypcyjnej, a placówki sprzedaży nadsyłać codziennie drogą telegraficzną kwotę złożonej subskrypcji.

Subskrybenci składać będą deklaracje na dokonaną subskrypcję, przytem deklaracje te będą indywidualne, bądź zbiorowe. Deklaracje zbiorowe przeznaczone zostały na przyjęcie subskrypcji od pracowników w większych instytucjach i przedsiębiorstwach, deklaracje zaś indywidualne dla przedsiębiorstw oraz osób fizycznych i prawnych, podpisujących pożyczkę osobno.

Subskrybent przy podpisywaniu deklaracji ustalić musi, czy należność za subskrybowane obligacje wpłaci ratalnie, czy też w całości, względnie czy skorzysta z prawa opłacenia tej należności do wysokości 50 proc. obligacjami Pożyczki Narodowej. Zgodnie bowiem z rozporządzeniem ministra skarbu, pierwonabywcom Pożyczki Narodowej oraz osobom, które otrzymały obligacje tej pożyczki na zasadzie przelewu, dokonanego za zgodą Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej, służy prawo pokrycia temi obligacjami po kursie imiennym należności za Pożyczkę Inwestycyjną do wysokości 50 proc. Przy pokrywaniu subskrybowanych obligacyj gotowizną w całości, należność całkowita powinna być wpłacona przy składaniu deklaracji. Natomiast przy opłacaniu na raty wniesiona powinna być rata pierwsza.

Wpływy ratalne będą rozłożone na 10 równych rat miesięcznych, które po wpłaceniu pierwszej raty przy subskrypcji wpłacone powinny być najpóźniej do dnia 5 każdego miesiąca, począwszy od czerwca 1935 r. do lutego 1936 r. włącznie. Subskrybenci opłacający należność w ratach tracą prawo do dwuch pierwszych kuponów, płatnych 1 września r. b. i 2 stycznia 1936 r.

W wypadku opłacania części należności obligacjami Pożyczki Narodowej, muszą one być złożone jednocześnie z pierwszą ratą, przyczem cesja i podpis subskrybenta na obligacji Pożyczki Narodowej nie są potrzebne, gdyż obligacje te automatycznie przechodzą na skarb państwa. Obligacje 6 proc. Pożyczki Narodowej, wpłacane na pokrycie subskrypcji Pożyczki Narodowej, wpłacane na pokrycie subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej muszą posiadać wszystkie kupony łącznie z bieżącym kuponem Nr. 3, płatnym 1 lipca r. b.

Placówki subskrypcyjne wydawać będą subskrybentom pokwitowania, wniesionych wpłat oraz pokwitowania na złożenie obligacyj Pożyczki Narodowej. Pokwitowania te nie podlegają opłacie stemplowej.

Subskrybenci Pożyczki Inwestycyjnej otrzymają najpóźniej do dnia 20 sierpnia r. b. imienne tymczasowe świadectwa, uprawniające do uczestniczenia w losowaniu premij. Pierwsze losowanie odbędzie się dnia 1 września r.b. Na tymczasowych świadectwach oznaczona będzie emisja, Nr. seryjny i kolejny obligacji, którą w przyszłości otrzyma subskrybent.

Cena sprzedażna jednej obligacji 3 proc. Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej, ustalona została na 100 zł. imiennej wartości.

Posterunkowy policji mundurowej na ławie oskarżonych

Niezwykłą sprawę rozpatrywał wczoraj Sąd Okręgowy w Radomiu. Oto na ławie oskarżonych znalazł się posterunkowy policji mundurowej w Skarżysku Stanisław Głowala. Głowala odbywa służbę w policji już od 16 lat i jest kawalerem Krzyża Niepodległości.

Policjant, zasiadający na ławie oskarżonych w mundurze budzi wielkie zainteresowanie obecnych na sali rozpraw. Ciekawość obecnych na sali rozpraw zostaje zaspokojona, oskarżenie odczytano.

Posterunkowy Głowala Stanisław oskarżony jest o to, iż w nocy z 21 na 22 czerwca przez niedbalstwo służbowe, odprowadzając o godz. 2-ej w nocy do ustępu więźnia i pozostawiając arest miejski, gdzie miał dyżur tej nocy, bez dyżurującego policjanta, ułatwił ucieczkę z aresztu 3 więzniom, wśród których znalazł się jeden skazany na 1 rok więzienia za dokonanie kradzieży.

Oskarżony Głowala do winy się nie przyznał i wyjaśnił, iż przed odprowadzeniem więźnia do ustępu, dzwonił do rezerwy policji do komisarjatu, ale nie mógł się dodzwonić, że przedtem ubezpieczył areszt, mocno go zamknąwszy na klucz, nie wiedział jednak, że zamek jest już popsuty, że drzwi aresztu będzie łatwo otworzyć. Wskazuje nadal w swych wyjaśnieniach, iż podczas swej 16-letniej służby w policji eskortował już więcej niż 200 razy niebezpiecznych przestępców i nigdy mu nikt nie uciekł.

Świadkowie przełożeni oskarżonego Głowali, starsi posterunkowi Szulc Stanisław i Okrutny Władysław szczegółowo zeznają o ucieczce więźniów z aresztu, o przeprowadzonym natychmiastowym pościgu, dzięki któremu ujęto jednego ze zbiegów, przyczem wydają oskarżonemu opinję gorliwego policjanta.

Prok. Dotkiewicz w swem oskarżeniu wskazuje na to, iż oskarżony był już 10 razy karany dyscyplinarnie, że dzięki jego niedbalstwu służbowemu, dwóch znanych złodziejaszków dostało się na wolność, że tą drogą mogli wówczas wszyscy więźniowie tego aresztu uzyskać wolność, że wina jest pewna i dlatego prosi o karę dla niego.

Adw. Wasilewski Zygmunt udowodnił, że niedbalstwa służbowego oskarżonego nie było, że spełnił obowiązek należycie, areszt zamknął, dzwonił przedtem do rezerwy policji i nie dodzwonił się, że więźnia winien był odprowadzić do ustępu i dlatego za ucieczkę więźniów karanym być nie może, prosi przeto o uniewinnienie oskarżonego policjanta.

Sąd, nie dopatrując się winy w postępowaniu post Głowali Stanisława wydał wyrok uniewinniający go.

A. R.

Nowy gubernator Kłajpedy

BERLIN, 5.4. Według doniesień z Kowna, prezydent republiki mianował wczoraj nowego gubernatora dla obszaru kłajpedzkiego.

Został nim były prezes kowieńskiej izby rolniczej Vladas Kurkauskas były oficer, a w 1920 roku komendant Wilna.

Kurkauskas jest zięciem znanego hr. Żubowa.

Śmierć z głodu

BYDGOSZCZ, 5.4 — Mieszkańcy kamienicy przy ul. Orlej 36 na Szwederowie zostali wstrząśnięci wiadomością o tragicznej śmierci 58-letniego Pawła Żołądka.

Sąsiedzi zaniepokojeni dłuższą nieobecnością Żołądka, poczęli dobijać się do drzwi jego mieszkania. Gdy nikt nie odpowiadał zawiadomili policję, która wyważyła drzwi. Jak się okazało Żołądek leżał na łóżku w stanie zupełnego wyczerpania z głodu.

Nieprzytomnego przewieziono do szpitala, gdzie wkrótce zmarł.

ZMIANA KONSTYTUCJI a ŻYCIE SPOŁECZNE

Kres politycznego żerowania w organizacjach społecznych

Rozwój życia społecznego w bardzo poważnej mierze uzależniony jest od jakości ustroju państwa. Historja lat powojennych dostarczyła nam wiele przykładów, uzasadniających to twierdzenie. Zwłaszcza w Polsce moglIśmy poczynić wiele znamiennych pod tym względem doświadczeń.

Faktem niezaprzeczalnym jest, że życie społeczne u nas mocno szwankuje. Słaby rozwój organizacyj społecznych, chaos panujący w życiu organizacyjnem, obniżenie się poziomu etyki społecznej, zanik czynnika zaufania, zarówno w życiu społecznem, jak i gospodarczem — wszystko to są zjawiska, występujące u nas bardzo wyraźnie i niesłychanie szkodliwie z państwowego i społecznego punktu widzenia.

Całą szkodliwość takiego stanu rzeczy łatwo pojmiemy, jeżeli sobie uprzytomnimy, że przy dzisiejszym układzie stosunków gospodarczych w świecie, tylko te społeczeństwa i te narody będą mogły utrzymać się niejako na powierzchni życia, które wykażą jaknajwiększą zdolność do wysiłku wspólnego, do skoordynowanej i należycie zorganizowanej pracy społecznej.

Gdybyśmy zechcieli poważnie zastanowić się nad przyczynami, które spowodowały wszystkie smutne zjawiska w naszem życiu społecznem, o których była mowa powyżej, to doszliśmy do przekonania, że niepoślednią rolę w tym wypadku odegrał również wadliwy dotychczasowy ustrój naszego Państwa.

Istnieje bardzo silny związek i głęboka współzależność pomiędzy życiem politycznem i społecznem. Dotychczasowa Konstytucja wepchnęła życie polityczne w Polsce na bardzo niebezpieczne tory. Nie stwarzając silnej władzy, czyniąc obalanie rządów rzeczą bardzo łatwą, podnosząc znaczenie partyj politycznych, musiała ona wytworzyć takie warunki, w których atmosfera życia politycznego została całkowicie zatruta. Zabagnienie życia politycznego musiało się odbić ujemnie i na życiu społecznem.

Wadliwa struktura naszego Państwa przyzwyczajała obywateli do interesowania się przedewszystkiem zagadnieniami ogólnej polityki, a odwracały ich uwagę od życia realnego, od spraw gospodarczo-społecznych we własnem środowisku.

To ciągłe politykowanie, to bujanie po obłokach, to stałe stawianie sobie celów politycznych — stało się plagą życia społecznego w Polsce. Właściwe wielkie cele społeczne zostały zepchnięte na plan drugi. Każda najmniejsza organizacyjka stawała się odskocznią dla różnego rodzaju politykierów. Do życia społecznego wprowadzono czynnik walk personalnych. Poziom etyki społecznej został obniżony w sposób zastraszający. Dopiero uprzytomniwszy sobie to wszystko, będziemy mogli zrozumieć, jak wielkie szkody, jako społeczeństwo ponieśliśmy z powodu wadliwego ustroju.

Przeprowadzona obecnie zmiana ustroju państwowego wywrze niewątpliwie dominujący wpływ na układ stosunków społecznych w Polsce. Oczywiście, sama ta zmiana niczego jeszcze nie naprawi. Stwarza ona jedynie zdrowe podstawy do właściwej pracy społecznej. Trzeba będzie poważnych wysiłków, aby istniejące zło usunąć i całe lata muszą upłynąć, zanim ta zatruta atmosfera w życiu społecznem zostanie oczyszczona. W każdym razie przyznać trzeba, że na zmianie Konstytucji nasze życie społeczne bardzo wiele zyskuje.

Nowa Konstytucja zabezpiecza nas przed różnemi niespodziankami politycznemi, zapewnia nam ład i spokój na tym odcinku naszego życia państwowego.

Politykierstwo, partyjnictwo i spekulacje polityczne z naszego życia państwowego muszą zniknąć dla tej prostej przyczyny, że przy ich pomocy nikt już do władzy w Polsce nie będzie mógł dochodzić. Życie polityczne niewątpliwie zostanie uzdrowione, co skolei musi wywrzeć bardzo dodatni pływ na układ stosunków społecznych.

Drugim dodatnim skutkiem zmiany Konstytucji będzie stopniowe odpartyjnienie organizacyj społecznych, skierowanie ich wysiłków na właściwe tory i niewątpliwy wzrost znaczenia prawdziwej i rzetelnej pracy społecznej.

Nowa Konstytucja, stając na gruncie zdrowej i dobrze pojętej demokracji, podnosząc i podkreślając bardzo silnie znaczenie w życiu jednostki i państwa takiego czynnika, jakim jest praca, stanowi bardzo poważny krok naprzód w kierunku uporządkowania naszych wewnętrznych stosunków w P a ń s t w i e, a szczególnie w kierunku uzdrawiania naszego życia społecznego.

Przeprowadzona reforma naszego ustroju państwowego będzie niewątpliwie momentem zwrotnym ku lepszemu w dziedzinie całokształtu stosunków społecznych w Polsce.

D. Dratwa
poseł na Sejm.

Fraszki sezonowe

Wiosną...

Śmieje się słonko wiosenne, śmieje
do wszystkich jednakowo —
w sercach zastygłą wskrzesza nadzieję
i budzi wiarę nową.
Ucieka przed niem już mrok ponury —
Naoścież wiosna otwiera wierzeje.
Zrzucić zimowe szmaty i szaty
czas — chadzać „do figury"
może i biedny, może i bogaty.
Wrażenia, marzenia mnożą się i rosną,
a, podsycane wciąż nadzieją,
najbardziej nawet mroźną wiosną
bezpłatnie ludzi grzeją.
Nie wrócą wichry, mrozy, zawieje,
straszliwe groźną swą wymową,
bo oto słońce jaskrawe błyski
rozpala i śmieje się, śmieje:
z wiosny wierzei...
z ludzkich nadziei...
do wszystkich śmieje się ze wszystkich
jednakowe!

S. Borowska.

Szkodliwy i bezcelowy strajk

Dnia 2-go b. m. o godz. 10-ej rano wybuchł w fabryce cementu w Szczakowej strajk, który objął 720-tu robotników. Strajk ten wynikł na skutek wymówienia umowy zbiorowej przez dyrekcję fabryki i zamierzonej obniżki płac.

Na skutek interwencji inspekcji pracy, zarząd fabryki ogłosił dnia 3-go b. m. o godz. 7-ej wieczorem komunikat, w którym zgadza się — dla umożliwienia dalszych rozmów w sprawie zawarcia umowy zbiorowej — na pozostawienie płac na obecnym poziomie aż do dnia 15-go b. m. W dniu tym mają być podjęte pertraktacje, celem zawarcia umowy zbiorowej bądź drogą polubowną, bądź też w drodze arbitrażu.

Mimo tego ustępstwa zarządu fabryki robotnicy pod wpływem agitacji wywrotowej w dalszym ciągu nie przystępują do pracy.

Ponieważ w sąsiedniej cementowni w Górce płace zostały uregulowane na podstawie orzeczenia arbitrażowego, inspektor pracy otrzymał polecenie niezwłocznego wyjazdu do Szczakowej dla podjęcia interwencji, któraby doprowadziła do likwidacji zatargu, przyczem płace nie powinny odbiegać od ogólnych norm w przemyśle cementowym.

Czynnik społeczny w działalności Funduszu Pracy

W ramach dawnej budowy organizacyjnej Funduszu Pracy wielką rolę w działalności Funduszu odgrywał czynnik społeczny, reprezentowany w komitetach lokalnych.

Obecnie, z chwilą scalenia Funduszu Bezrobocia z Funduszem Pracy działalność Funduszu Pracy w terenie prowadzić będą — jak wiadomo — wojewódzkie biura Funduszu Pracy, oraz ich ekspozytury. Należy jednak zaznaczyć, że zgodnie ze statutem Funduszu Pracy, komitety lokalne, w skład których wchodzą przedstawiciele miejscowego społeczeństwa — powoływane będą nadal dla zachowania jaknajściślejszej współpracy czynnika społecznego z aparatem administracyjnym Funduszu.

Do zadań komitetów lokalnych będzie należała przedewszystkiem akcja pomocy doraźnej w postaci rozdawania żywności, odzieży i t. d. oraz udzielanie opinij, któremi kierować się będzie Fundusz Pracy w swej akcji pomocy dla ludności.

Z prac Izby Rzemieślniczej w Kielcach

W końcu miesiąca marca r. b. w Izbie Rzemieślniczej w Kielcach odbyły się posiedzenia Zarządu i plenarne radców Izby.

Na posiedzeniu Zarządu załatwiono szereg spraw bieżących a nadto przyjęto do wiadomości zatwierdzony przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu budżet Izby na 1935 rok. Postanowiono też powołać do życia na terenie województwa Kieleckiego szereg podkomitetów ogólno-polskiej wystawy rzemiosła na Targach Poznańskich. Podkomitety mają przeprowadzić akcję, zmierzającą do spowodowania jaknajliczniejszego udziału rzemiosła w Wystawie Rzemieślniczej na Targach Poznańskich.

Nadto postanowiono podjąć, w porozumieniu z Izbą Rolniczą w Kielcach, próby nawiązania kontaktu handlowego pomiędzy organizacjami rolniczemi i rzemieślniczemi na terenie pow. radomskiego — jako eksperymentalnego, celem wyłączenia drogiego i zbędnego pośrednictwa w handlu trzodą chlewną.

Uwzględniając wystąpienia cechów rzeźników-żydów z terenu wojew. Kieleckiego, Zarząd Izby postanowił wystąpić do władz, celem spowodowania obniżki opłat za rytualny ubój bydła.

Na plenarnem zebraniu radców Izby przyjęto sprawozdanie prezesa z działalności Izby i prac Zarządu za okres od 18.XI 1934 r. — 30.III 1935 r. oraz zatwierdzono sprawozdanie rachunkowe Izby za rok 1934, podkreślając celową gospodarkę prezydjum. Przyjęto do wiadomości zatwierdzony przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu budżet Izby na 1935 rok.

W wyniku dyskusji przyjęto szereg wniosków radców, z których na specjalną uwagę zasługują: wniosek w sprawie urządzania przez Izbę wycieczek dla samoistnych rzemieślników do większych zakładów wytwórczych i szkół zawodowych oraz zorganizowanie wycieczki na tegoroczne Targi Poznańskie; wystąpienia do Związku Izb o spowodowanie przydziału rzemiosłu dalszych transz kredytów B. G. K. o niższem znacznie oprocentowaniu, płatnych w ratach półrocznych. Podjęto także uchwałę wystąpienia do odnośnych władz z prośbą o zaniechanie projektu włączenia kilku powiatów wojew. Kieleckiego do okręgu Sądu Okręgowego w Rzeszowie.

W końcu przekazano Zarządowi Izby do załatwienia wniosek w sprawie ograniczenia przyjmowania robót przez przedsiębiorców prywatnych oraz zaniechania systemu generalizacji przy dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa i samorządów jak również przy wykonywaniu budowli przez przedsiębiorców budowlanych.

Kontrola kuratorów szkoln. nad szkołami prywatnemi

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego przypomina, że gospodarka finansowa wszystkich prywatnych szkół zawodowych, które w jakiejkolwiek formie otrzymują pomoc od Państwa, podlega zarówno pod względem merytorycznym, jak i formalnym kontroli tych kuratorjów okręgów szkolnych, na których terenie szkoła się znajduje.

Niema kartelu

mydlarsko-perfumeryjnego

Związek Przemysłu Perfumeryjnego w Polsce nadesłał Ajencji „ISKRA" następujące oświadczenie:

W związku z pojawieniem się w prasie notatek o powstaniu kartelu fabryk perfumeryjnych i podwyższeniu cen wyrobów mydlarsko-kosmetycznych, Związek Przemysłu Perfumeryjnego w Polsce stwierdza, że fabrykanci perfumeryjni kartelu nie utworzyli, a ceny fabryczne perfumeryjno-kosmetyczne i mydlarskie zmianom nie uległy i podwyższone nie zostały.

Walne zebranie Z. K. P. Oddz. Mechan. w Radomiu

Zebranie odbyło się 31 ub. m. Zagaił prezes Oddz. F. Pakosiński, witając przedstawiciela Rady Grodzkiej BBWR. p. Świechowskiego i przedstawicieli Zarządów Głównego i Okręgowego p. p. Wąsikowskiego, Chojnowskiego, Skórskiego, Zdeba i Leonowicza.

Sprawozdania złożyli — sekretarz, komisja rewizyjna i skarbnik, który oznajmił, że obligację Pożyczki Narodowej Zarząd Oddz. przekazał na FOM.

W dyskusji nikt z zebranych żadnych zarzutów ustępującemu Zarządowi nie czynił, przeto przewodniczący serdecznie podziękował Zarządowi za jego pracę.

Ze zgłoszonych dwóch list kandydatów wybrano większością głosów nowy Zarząd w składzie: prezes — H. Turlik. wiceprezes — Dukiewicz, sekretarz — Jakubowski, skarbnik — Rosiński, członkowie Zarządu: Bajkowski, Brzozek, Rusinowski i ogorzałek. Do komisji rewizyjnej pp. Cegielskiego, Pakosińskiego, Sitkowskiego i delegatów na zjazd pp. Turlika, Pakosińskiego, Brzozka, Dukiewicza.

Wszyscy wybrani przyjęli mandaty.

P. Wasikowski wygłosił referat, w którym omówił budżet P. K. P. na r. 1935, sprawy świętówek, pomocy lekarskiej, emerytów, zapomóg dla wdów i sierot po emerytach, awansów i ustalenia pracowników czasowych. W końcu mówca apelował do zgromadzonych o popieranie K. P. W., Rodziny Kolejowej i o solidną pracę wspólnie z B. B. W. R. dla dobra Państwa.

Przedstawiciel Rady Grodzkiej p. Świechowski omówił ideologję i znaczenie Bloku w ciężkiej pracy dla wydobycia z narodu wartościowych jednostek do ofiarnej służby dla państwa, podkreślając wielkie wysiłki ludzi stojących dziś na czele Rządu i nawołując zgromadzonych do wspólnej pracy.

W wolnych wnioskach poruszono sprawy pomocy lekarskiej i związanego z tem wydawania leków z aptek kolejowych, oraz szereg innych spraw zawodowych.

Kronika

KWIECIEŃ
6
SOBOTA
Wilhelma Op.

Dyżury Aptek

Z soboty na niedzielę apteka Malczewskiego i Władygi.

RADJO-WARSZAWA

Sobota

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze", 6.33 Pobudka do gimnastyki, 6.36 Gimnastyka, 6.50 Płyty, 7.15 Dziennik poranny, 7.45 Program na dz. bież., 7.50 „Wskazówki praktyczne", 8.00 Audycja dla szkół, 11.57 Sygnał czasu, 12.00 Hejnał, 12.03 Wiadom. meteorol., 12.05 Muz. z płyt. 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dziennik połud. 13.00 Konc. z Wilna. 13.45 „Nasz handel morski". 13.50 Wiadom. o eksp. polsk. 12.55 Przegl. giełd. 14.45 Koncert ze Lwowa. 15.30 Recytacje prozy. 15.45 Koncert małej Ork. P. R. 16.30 Skrzynka techn. 16.45 Recital z Torunia. 17.00 Nabożeń. z Ostrej Br. w Wilnie. 17.50 Pogad. przyrod. 18.00 Teatr wyobraźni. 18.30 Przegl. wydaw. 18.40 „Życie artystyczne i kulturalne stolicy", 18.45 Melodje z filmu dźwiękowego. 19.07 Program na dzień nast. 19.15 Przegląd roln. prasy kraj. i zagr. z Wilna. 19.25 Wiadom. sport. lokalne. 19.30 Wiadom. sport. ogólnopolskie. 19.35 Koncert z Wilna. 19.50 Feljeton aktualny. 20.00 „Na wesołej lwowskiej fali" ze Lwowa. 20.30 Konc. rekl. 20.40 Dziennik wiecz. 20.50—0.50 „Faust" opera. Transm. z teatru „La Scala" w Medjolanie.

Odczyt prof. Czumy w Tow. prawniczem

Dnia 11/IV (czwartek) o godz. 19-ej staraniem T-wa prawniczego wygłosi odczyt w gmachu Sądu Okręgowego p. poseł Czuma — o nowej konstytucji.

Wejście tylko za zaproszeniami, które można otrzymać w Wydziale Cywilnym Sądu Okręgowego.

Błędna informacja

We wczorajszym n-rze „Dzień Dobry Z. R." ukazała się notatka, zawierająca częściowo błędną informację. Jest to wiadomość o projekcie budowy nowego szpitala w Radomiu przez Państw. Wytw. Uzbrojenia.

Otóż — wbrew wspomnianej informacji budowa tego szpitala w naszem mieście (nie gdzieindziej) została zasadniczo zdecydowana już na długo przed objęciem rządów w magistracie przez nowy Zarząd miejski.

Redakcja „Dz. D." została wprowadzona w błąd, prawdopodobnie przez czynniki rządzące w nowym magistracie, którym rzecz jasna bardzo zależy na publicznej reklamie ich zasług. Nawet gdy to są zasługi rzekome, bo nie własne — lecz cudze.

Repertuar Kin

KINO „ADRIA" — A. B. C. miłości oraz dodatki dźwiękowe.
KINO „APOLLO" — Córka generała Pankratowa oraz dodatki.
KINO „CZARY" — Pan bez mieszkania oraz dodatki.

Czy jesteś członkiem LOPP.

Z działalności O. M. P.

na terenie województwa Kieleckiego

Ożywioną działałalność na terenie woj. kieleckiego prowadzi organizacja młodzieży pracującej zgrupowana w 83 ogniskach i skupiająca w sobie blisko 10.000 młodzieży robotniczo-rzemieślniczej obojga płci. O doniosłości zadania i ogromie pracy jaką prowadzi O.M.P. świadczy fakt, że w środkach swych, prowadzi on 19 warsztatów pracy, 27 punktów dożywiania, w których w roku ubiegłym dożywiano 2.000 młodzieży i udzielono pomocy materjalnej 2.762 osobom, 5 ambulatorjów lekarskich, 12 biur pośrednictwa pracy, które w r. ub. skierowały do obozów pracy 1.300 osób, 10 kursów dla analfabetów, 2 poradnie psychotechniczne, 34 bibljotek, 38 teatrów amatorskich, cały szereg kół samokształceniowych itp.

Wkrótce inspektorat wojewódzki O. M.P., na którego czele stoi p. Jan Lengas, organizuje w Kielcach 14-dniowy obóz instruktorski dla przewodników i kierowników ognisk O.M.P., który obejmie całokształt zagadnień organizacyjnych, ideologicznych, wychowania obywatelskiego, kulturalno społecznych, itp. Pozatem kurs uzupełniony będzie wychowaniem fizycznem zaprawą sportową, kursami LOPP i PCK.

W obecnej chwili na całym terenie woj. kieleckiego powstają koła przyjaciół O.M.P.

Niezależnie od obozów pracy inspektorat wojewódzki O.M.P. przystępuje w swych ośrodkach do uruchomienia większych warsztatów pracy, które dadzą przygotowanie fachowe młodzieży i zapewnią jej możliwą egzystencję. Warsztaty te mają powstać w Zawierciu. Kielcach, Sosnowcu, Radomiu, Częstochowie i Olkuszu.

Obywatelska ofiarność

przy koleżeńskiem pożegnaniu

Dnia 24 marca odbyło się w lokalu Z. K. P. w Kielcach pożegnanie p. inż. Tadeusza Roguskiego, który przeszedł do Lublina na stanowisko Naczelnika Oddziału Drogowego.

Dla upamiętnienia pobytu p. Roguskiego w Kielcach, gdzie brał czynny udział w różnych przejawach życia społecznego, a szczególnie na terenie kolejowym w Lidze Morskiej i Kolonjalnej — po serdecznych słowach pożegnania odczytano uchwałę Zarządu o przekazaniu na rzecz F. O. M. obligacji Pożyczki Narodowej posiadanej przez Zarząd na sumę 100 złotych. P. Marjan Wojciechowski, w imieniu Oddziału Związku Techników Kolejowych, zaofiarował takąż obligację na sumę 50 złotych.

Kilkunastu zgromadzonych ofiarowało obligacje po 50 zł. na ten sam cel, w pierwszym rzędzie prezes Oddziału H. Chojnowski, wiceprezes Cz. Starzyński i sekretarz A. Siwek.

Niebezpieczeństwa dla zdrowia robotn. drzewnych

Niemieckie Towarzystwo Higjeny Pracy powołało specjalną komisję do opracowania środków zapobiegawczych przeciwko zatruciom zawodowym u robotników, zatrudnionych przy konserwowaniu drzewa, względnie przy przeróbce drzewa konserwowanego. Zatrucia te powodują związki chemiczne, któremi nasyca się drzewo, aby nie ulegało przedwcześnie procesom rozkładowym. W ten sposób konserwuje się np. progi kolejowe, słupy telegraficzne, drzewo budulcowe i t. p. Przemysł konserwowania drzewa jest i w Polsce bardzo rozwinięty, zatrudnia liczne rzesze robotników.

Środki chemiczne używane do konserwowania drzewa, działają szkodliwie na zdrowie ludzkie. Środków tych jest bardzo dużo, o różnorodnym składzie chemicznym i rozmaitych nazwach fabrycznych, co utrudnia należytą ochronę zdrowia robotnika. Do najczęściej używanych należą produkty suchej destylacji, chlorek cynku i inne.

Robotnicy przy konserwowaniu drzewa cierpią najczęściej na choroby skóry, spowodowane drażniącem działaniem wspomnianych związków chemicznym. Są to uporczywe wypryski skórne, które powodują długotrwałą niezdolność do pracy. Niektóre z tych związków działają również trująco na cały organizm, zagrażając poważnie nawet życiu robotników. Bardzo często cierpią oni nadto na stany zapalne narządu oddechowego i pokarmowego.

W największym stopniu narażeni są na te szkodliwości zawodowe robotnicy, zatrudnieni przy nasycaniu drzewa i konserwowaniu go. Stykają się oni bezpośrednio z trującemi substancjami, brudzą niemi ręce i całą skóre, wdychają ich pary i jedzą brudnemi rękami, przenosząc substancje trujące do przewodu pokarmowego.. Na niebezpieczeństwo to jednak narażeni są także robotnicy zatrudnieni przy przeróbce drzewa konserwowanego, a nawet osoby zupełnie postronne, np. lokatorzy domów, w których podłogi zostały nasycone związkami zapobiegającemi toczeniu drzewa przez grzyb.

Powołana komisja do opracowania środków zapobiegawczych, przeciw powyższym zatruciom zbadała większość używanych związków konserwujących i sposób działania ich na zdrowie ludzkie. Równocześnie ustaliła, jak należy prace konserwujące wykonywać i jakich używać środków ochronnych, aby uniknąć ich szkodliwego działania. Zalecenia te zostaną wprowadzone w niemieckim przemyśle drzewnym i przyczynią się do zaoszczędzenia zdrowia robotników i wielu niepotrzebnych wydatków Kas Chorych. Sprawą tą muszą zainteresować się także liczne polskie zakłady konserwujące drzewo i powinny one wykazać tę samą dbałość o zdrowie robotnika.

Czy gospodarstwo domowe jest czynnikiem państwowo-twórczym?

Na to pytanie daje odpowiedź **Kwietniowy numer pisma „PANI DOMU".**

Sprawozdanie z wieczoru odczytowego, urządzanego przez Instytut Gosp. Dom. pod protektoratem Pani Prezydentowej na Zamku Królewskim, przytacza zdania prelegentów, które powyższe zagadnienie oświetlają jasno i w sposób twierdzący.

Art. „Dom i Szkoła" omawia konieczność ściślejszego współżycia domu z dzieckiem w okresie rozpoczynania nauki szkolnej oraz konieczność współpracy ze szkołą w zakresie wychowania młodzieży.

Interesujący art. „O szkle i kryształach" omawia specjalnie stare polskie szkła, pragnąc wzbudzić w inteligentnych paniach domu chęć poznania pięknych zabytków rodzimego przemysłu. Wiosenna kuracja ziołowa jest dostępna dla wszystkich, to też artykuł o niej niewątpliwie wszystkich zainteresuje. Zapalone gospodynie, a szukające nowych wynalazków i ulepszeń, znajdą w zeszycie ciekawy artykuł o idealnym piecu kuchennym do węgla, ułatwiającym niezmiernie pracę gospodyni.

Młode mamusie i wychowawczynie z radością powitają artykuł o dzieciach i jadłospisy dla dzieci w wieku lat 3-ch do 5-ciu Mody, robota i wiadomość o taniej a dobrej maszynie do szycia (polecenie I. G. D.) oraz o nowych (pneumatycznych) bańkach dla chorych — to tematy czysto praktyczne. Do nich należą też wskazówki aktualne „Przed zakupami świątecznemi", jak rozpoznać dobre masło, mąkę, jajka i drożdże. Ciekawe jadłospisy i przepisy postne i świąteczne — dopełniają treści interesującego numeru.

Z „Orlęcia"

W dniu 7 kwietnia br. o godz. 10-ej rano odbędzie się zebranie nadzwyczajne w lokalu własnym przy ul. Rwańskiej 9, Zjednoczenie Polskiej Młodzieży Pracującej „Orlę" z delegatem z Wydziału Wychowawczego z Warszawy.

Z Kina Adrja

W sobotę 6-go kwietnia o godz. 2 i niedzielę 7-go kwietnia o godz. 12-ej i 2-ej poranki po cenach popularnych 9-letni genjalny malec znany z filmu „Czemp" Jackie Cooper w otoczeniu Ryszarda Dix'a i Borysa Karloff'a w przepięknym filmie p. t. „Donovan". Nadprogram Tygodnik Fox'a, ceny miejsc od 20 do 40 groszy. Program dla młodzieży dozwolony.

Kino „Apollo"

W sobotę 6 bm. o godz. 3.30 popoł. oraz w niedzielę o godz. 12 i 1.30 popoł. wyświetlany będzie wielki film Wytwórni Metro Goldyn Mayer pt. „Viva Villa", role w tym fimie grają niezapomniani bohaterowie „Czempa" Wallace Beery i Jackie Cooper, którzy film ten stworzyli. Ceny miejsc 25 i 40 gr.

Surowica przeciwko dżumie

Dr. Otten z Instytutu Pasteur'a w Bandung zdołała po wielu latach badań odkryć surowicę przeciwko dżumie.

Dr. Otten wprowadza do krwi chorego pewnego rodzaju bakterje, które zwalczają w organiźmie bakcyle dżumy, Doświadczenia na ludziach trwają już od trzech lat i dały zdumiewające wyniki.

Humor

Dziecinne pytanie

Matka: — Syneczku, nie pokazuj na ulicy palcem. To nieładnie.

— No, to dlaczego ten palec nazywa się wskazujący?

U lekarza

— Pani musi brać żelazo — ordynuje lekarz.

— Ach, panie doktorze, woła zmartwiona pacjentka — ja mam takie słabe zęby, z trudem chleb gryzę.

Mądry papa

— Czas już, moje kochane córki,— mówi papa Kuszpietowski — abyście poszukały sobie mężów. A wy,—zwraca się do synów — mam nadzieję, że nie będziecie takimi durniami, żeby się żenić.

Nowiny radjowe

Paderewski słucha swego Koncertu z przed 50-u laty

Gdy cofniemy się myślą o ostatnich 50 lat, wydaje się nam, że okres ów leży w dalekiej, odległej przeszłości. Rok 1885 — to dopiero dwa lata po śmierci Wagnera, żyje jeszcze Brahms, żyje Liszt, Verdi. Ryszard Strauss stoi dopiero na początku swej twórczości, a impresjonizm niewyraźnie zaczyna zarysowywać się na horyzoncie muzycznym. I nieprawdopodobnem wydaje się nam, że wówczas już komponował, tworzył, grał przed publicznością, ten tak dzisiejszy, tak nam bliski wszystkim mistrz fortepianu, Ignacy Paderewski. Młody, bo zaledwie 25-letni artysta, występuje poraz pierwszy ze swym własnym koncertem kompozytorskim przed warszawskim forum publicznem. Paderewski nie był jednak obcym kołom muzycznym stolicy. Wychowany w Warszawskim Instytucie Muzycznym, od 18 go roku życia sam wychowawca pedagog w tymże instytucie, (Konserwatorjum), znany był tutejszym muzykom. To też występ jego oczekiwany był z wielką ciekawością, tembardziej, że Paderewski powrócił do kraju po kilkuletnim pobycie zagranicą. Pełen powagi i muzycznej świadomej odpowiedzialności, kształci się najpierw w kompozycji i przedmiotach teoretycznych u profesorów Kiela i Urbana w Berlinie, potem zaś u słynnego pianisty Leszetyckiego w Wiedniu. Jak już z samego przebiegu studjów widać, zainteresowania Paderewskiego szły zrazu po linji kompozytorstwa, dopiero później skierowały się ku wirtuozowskiej pianistyce, by wreszcie w zupełnej równowadze obu czynników, znaleźć swój doskonały wyraz. Nie zawiódł oczekiwań pierwszy koncert Paderewskiego w Warszawie. Już wtedy bowiem posiadał Paderewski w palcach swych znakomite opanowanie instrumentu, a w tece kompozytorskiej pokaźny zapas utworów. Szereg z nich stanowiło repertuar tego warszawskiego debiutu, repertuar, który w formie autentycznej usłyszą radjosłuchacze rozgłośni polskich w transmisji z Resursy Obywatelskiej dnia 9 kwietnia o godz. 20 ej. (wtorek).

Złożyły się nań utwory różnego rodzaju: sonata skrzypcowa a-moll op. 13, świadcząca o doskonałem opanowaniu formy; Variations et Fugue sur un theme original a-moll op. 11, o wielkiej prostocie i szczerości tematów przy bogactwie fantazji i dużych umiejętnościach technicznych w opracowaniu: album tatrzańskie na 4 ręce op. 12, dedykowane Chałubińskiemu, który tworzył Paderewskiemu oczy na cuda góralszczyzny. Słynny skrzypek góralski, Bartek Obrochta, opowiada dowcipnie jak to Paderewski szybko „pochytoł" melodje, które on mu na skrzypkach swych wygrywał i jak później Paderewski album z nich ułożył. Faktycznie pozostawił tu Paderewski melodje oryginalne, a tylko najróżniejsze warjanty wprowadził. Album de maiscenes romant iques op. 10, uznano przez ówczesną krytykę warszawską za pełne poezji, piękności i fantazji; wreszcie pieśni do słów Asnyka, forma muzyczna tak bardzo ważna w twórczości liryka—Paderewskiego. Mimo uznania, z jakiem pierwszy występ ten został przyjęty, zapewne jednak nikt się wówczas nie spodziewał, że Paderewski wejdzie wkrótce na drogę największego uznania i zaszczytów, że stanie się wzorem niedoścignionym największym z mistrzów fortepianowych i, że po pełnym półwieku niepodzielnie królować będzie na najwyższym szczeblu sławy.

Koncert transmitowany przez radjostację warszawską, posiadać będzie oryginalną postać koncertu sprzed 50-u lat. Inni będą tylko wykonawcy. Artyści grać będą na fortepianie Kerntopfa, na którym również Paderewski grał przed 50 laty.

Dzięki transmisji radjowej do Szwajcarji, mistrz Paderewski będzie mógł wysłuchać tej ciekawej audycji, która będzie dla Niego wzruszającem wspomnieniem.

Na Obozy Letnie P. W. K.

Staraniem Koła Lokalnego Przysposobien[ia] Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju, dnia 6-[go] kwietnia w sobotę o godz. 5-ej p. p. odbędą się przedstawienie amatorskie „Miljonerka" ur[o]maicone tańcami. Sztuczkę odegrają uczen[nice] Szkoły Handlowej Żeńskiej i Szkoły Zawodow[ej] Prywatnej.

Czysty dochód przeznacza się na Obo[zy] letnie dla hufców szkolnych.

Mamy nadzieję, że społeczeństwo rado[m]skie poprze tą imprezę, przez co da możno[ść] wyjazdu na obóz niezamożnym uczenicom.

W Rosji - rozwody bez rozwodów

Ciekawem zjawiskiem w Rosji S[o]wieckiej, jest fakt, że właściwie rozwo[dy] przestał tam istnieć.

Starania o rozwód uważane [są] obecnie za stratę pieniędzy i czasu. J[e]żeli mąż chce opuścić żonę, to mo[że] to uczynić zawsze, zostawiając żon[ie] dość pieniędzy na utrzymanie dzie[ci]. W przeciwnym razie rząd ściąga z je[go] pensji odpowiednią sumę na utrzym[a]nie pozostałych dzieci. Kobieta mo[że] zaraz wyjść ponownie zamąż i dzieck[o], które przychodzi na świat w czasie ro[z]bicia się związku małżeńskiego sta[je] się obywatelem bez żadnych zastrzeże[ń].

W Rosji pierścionek ślubny stra[cił] kompletnie znaczenie, jakie nadaje n[am] gdzieindziej ksiądz, kościół czy relig[ja], jest on tam dziś zabytkiem muzealny[m]. Ceremonje ślubne w cerkwiach c[zy] kościołach przestały być praktykowan[e]. Nawet w zapadłych miejscowościa[ch], gdzie jeszcze 2 lata temu wieśnia[cy] oglądali się za popem i z rąk je[go] brali ślub, dzisiaj obchodzą się bez nie[go].

Małżeństwo jest bardzo prost[ym] aktem prawnym, który załatwia się [w] urzędzie, płacąc za zaregistrowa[nie] związku dwa ruble. W urzędzie tak [ie] na ścianach porozwieszane są du[że] plakaty: afisze pouczające młodą m[ał]żonkę, jak należy dziecko higjeniczn[ie] wychowywać.

Jeżeli mężczyzna zbyt często zm[ie]nia żony, zaraz zwraca na siebie uw[a]gę władz. Rząd sowiecki w równy[m] stopniu czyni odpowiedzialnym za r[oz]wiązanie małżeństwa kobietę, jak i m[ęż]czyznę, żąda tak od niej, jak i od n[ie]go zajęcia się dziećmi.

To spowodowało, że rozwody p[ra]wie, że zniknęły z życia społeczne[go] Rosji Sowieckiej.

Sprostowanie

W numerze czwartkowym „Ziemi Rad[om]skiej" w notatce p. t. „Z życia Podchorąż[ych] Rezerwy" wkradły się następujące błędy:

Nazwiska: Kasprzykowski, Ma[...] Skibiński, Bułkowski, Wyszywacz, Goliszek wydrukowano mylnie.

Prenumerata: miesięczna zł. 3. — Konto czekowe P. K. O. Warszawa 60.650 — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy na I stronie przed tekstem 80 gr., w tekście na II, III i IV str. 60 gr., na IV str. i [za]lesze w tekście 60 gr. [za] tekstem 40 gr. Nekrologi za wiersz 50 gr. Komunikaty, ogłoszenia tekstowe 1 zł. za wiersz redakcyjny. Ogłoszenia drobne 20 gr. [z]a wyraz, dla poszuku[ją]cych pracy 10 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50 % drożej. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu i miejsca ogłoszeń.

Redaktor odp.: LUDOMIR SZERSZENOWICZ Wydawca — Spółdzielnia wydawnicza spółdz. z odp. udział.

Zakłady Drukarskie Sejmiku Radomskiego i S-ki — Radom, Żeromskiego 46. Tel. 34-40.